

Prof. Leon Tarasewicz oprowadzi po wystawie swoich prac na UwB

To będzie niecodzienne oprowadzanie kuratorskie. W najbliższą sobotę (30.07), o godz. 17, w rolę kuratora wcieli się sam artysta, bo to on wybierał prace, które można oglądać w holu auli Wydziału Nauk o Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku (UwB), przy ul. Świerkowej 20A.

To już ostatnia okazja, by zobaczyć tę niezwykłą ekspozycję – będzie otwarta tylko do końca lipca. A warto tym bardziej, że Leon Tarasewicz nieczęsto prezentuje się w Białymstoku.

Obrazy pochodzą z kolekcji prywatnych, ze zbiorów Galerii Arsenał, Zachęty Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie. Jest też monumentalna praca, która prezentowana była w 2021 roku podczas światowej wystawy EXPO w Pawilonie Polski w Dubaju, będąca własnością Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

– Ale obok przyciąga wzrok obraz z 1984 roku namalowany w ramach pracy dyplomowej na zakończenie nauki w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wszystkie prace z dyplomu inspirowane były pejzażem karpackim. Obraz namalowany na wystawę indywidualną w BWA Arsenał w Białymstoku w 1987 roku, pokazywany m.in. na Biennale w Wenecji, kompozycyjnie wzorowany jest na pejzażu lasu podczas słonecznego dnia. Praca z Zachęty inspirowana jest zaorany polami – kompozycja jest jakby mostem przez stulecia: od antyku, czyli rzymskich hipodromów, po PGR-owskie zaorane pola, gdzie rysunek tworzą bruzdy oraz świeży śnieg. Obraz, który przyjechał z Wrocławia z Kolekcji IArtStudio (z 2017 roku) inspirowany jest widokiem z okien w czasie jazdy samochodem. W najbliższą sobotę, 30 lipca, o godzinie 17:00 sam artysta opowie więcej o swoich pracach, o inspiracjach i zabierze widzów w magiczny świat koloru, harmonii, symetrii, światła, natury – zapowiedziała Dorota Sawicka z Centrum Popularyzacji Nauki UwB, współorganizatorka wystawy.

źródło: Uniwersytet w Białymstoku

oprac.: Barbara Likowska-Matys

fot.: Mateusz Duchnowski

